

PAULINA WĄSIK / skrzypaczka

Egzamin do Filharmonii Gorzowskiej zdawałam na początku 2011 roku, kończąc właśnie Akademię Muzyczną w Gdańsku. W zespole gram od samego początku, to jest od koncertu inauguracyjnego działalność w maju tego samego roku.

Pochodzę ze Stalowej Woli i tam od początku szkoły podstawowej uczyłam się gry na skrzypcach u Pani Małgorzaty Chojnackiej. Potrafiła ona zmotywować mnie do gry na instrumencie, rozbudzić entuzjazm. Wysyłała mnie również na różne kursy muzyczne i to za jej sprawą poznałam Panią prof. Krystynę Jurecką z Gdańska, w której klasie uczyłam się przez całe studia. Jest świetnym pedagogiem i dzięki zawsze wysoko postawionej poprzeczce bardzo wiele jej zawdzięczam.

Już w czasie studiów rozpoczęłam przygodę z orkiestrą, grając m. in. w Hanzeatyckiej Orkiestrze Kameralnej „Hanseatica” oraz w Polskiej Filharmonii Kameralnej w Sopocie.

Muzyka często bywa ucieczką od rzeczywistości i to stanowi jej wielką wartość. Takie chwile jak granie z Maximem Vengerovem czy koncert z VII Symfonią Beethovena pozostają niezapomniane.

Poza pracą w orkiestrze wiele radości daje mi granie w kwartecie „Straordinario”. Mogę tam realizować się nie tylko na polu muzyki poważnej, co również potrafi dostarczyć ogromnej satysfakcji.